

od 18.04. do 25.04. 2021 r.

III Niedziela Wielkanocna 18.04.

7:00 *Różaniec*

7:30 Za + Krzysztofa Mańka - *zam. od rodziny Schatton*

9:30 *Godzinki ku czci Niepokalanego Poczęcia NMP*

10:00 Z podz. za otrzymane łaski i dobro do Bożej Op. za wst. MBNP z prośbą o dalsze Boże bł. opiekę i zdrowie dla Urszuli Twardowskiej z ok. urodzin oraz dla męża Stefana, dzieci i wnuków

11:30 O Boże bł. opiekę Anioła Stróża dla rocznego dziecka Maria Paulina Mańczyk oraz o Boże bł i opiekę MBNP dla całej rodziny

16:30 Nieszpory

17:00 Za + Dorotę Buchacz - *zam. od koleżanek Kornelii, Renaty, Danuty*

Poniedziałek 19.04.

7:00 Za + Krystynę Konieczko - *zam. od rodziny Murlowski*

Wtorek 20.04.

18:00 Za + Irenę Kościelną w 1 r. śmierci

Środa 21.04.

17:00 Za + Karinę Niestrój - Mąka - *zam. od koleżanek z pracy Ani i Ewy*

Czwartek 22.04.

17:45 *Koronka ku czci Bożego Miłosierdzia*

18:00 Z podz. za otrzymane łaski i dobro do Bożej Op. za wst. NSM z prośbą o dalsze Boże bł. opiekę i zdrowie dla Teresy i Grzegorza z ok. 65 r. urodzin

Piątek 23.04. św. Wojciecha, patrona Polski, uroczystość

17:30 *Różaniec za młode pokolenie*

18:00 Za ++ rodziców Agnieszki i Pawła Krupka, dziadków, ++ z rodzin Krupka, Labus

19:00 W pewnej int.

Sobota 24.04.

8:00 Za ++ rodziców

17:30 Nabożeństwo Maryjne

18:00 Za ++ rodziców Annę i Gintra, brata Eryka, dziadków, pokr. z obu stron i dusze w czyśćcu

IV Niedziela Wielkanocna 25.04.

7:00 *Różaniec*

7:30 Za + ojca Eryka Kluba ++ rodziców, teściów i pokr.

9:30 *Godzinki ku czci Niepokalanego Poczęcia NMP*

10:00 W int. żyjących i ++ mieszkańców ulic Leśna, Opolska, Kolejowa, Prosta, Krzywa

11:30 Za ++ w pewnej int.

16:30 Nabożeństwo

17:00 Za + ojca, męża, dziadka Bronisława w 20 r. śmierci, ++ pokr.

www.parafia-kolonowskie.pl

tel: 77 4611167

e-mail: parafia.kolonowskie@wp.pl

konto: BS o. Kolonowskie

28 8909 1016 2001 0006 5852 0001

Nasza Kolonowska Rodzina Parafialna

16 (1426) 18.04.–25.04.2021 r.

Refleksja

Wielką trudnością uczniów zdążających do Emaus, a także naszą trudnością w relacjach z Bogiem, jest prawda o tym, że Bóg jest niewidzialny. Dla dwóch uczniów wszystko będzie skończone, aż do czasu, kiedy odkryją nową obecność Jezusa. Dopóki byli przy Chrystusie, pokonywali tyle różnych trudów. Teraz ten, w którym pokładali nadzieję, którego spotykali na co dzień już nie ma znaczenia. Zginął najhulaniejszą śmiercią. Wracają do rodzinnej miejscowości. Jednemu na imię Kleofas. Nie znamy natomiast imienia drugiego ucznia. Dlaczego? Być może dlatego, aby każdy z nas w to miejsce mógł wpisać swoje imię. Jakże inaczej czyta się i rozumie ten fragment Ewangelii, gdy w miejsce drugiego ucznia wstawimy swoje imię. Bo któż z ludzi nie przeżywa w swoim życiu podobnych sytuacji: oto wszystko miało być inaczej, a tymczasem... zawiedziona nadzieja, bolesna strata kogoś najbliższego, tragedie rodzinne czy zawodowe. Po ludzku – sytuacje bez wyjścia. Chrystus daje nam pokazową lekcję bycia i obchodzenia się z ludźmi ciężko doświadczonymi przez życie. Wiemy dobrze, że człowiek skrzywdzony, zawiedziony, poraniony jest tak skoncentrowany na swoim bólu, niepowodzeniu, doznanej niesprawiedliwości, że nie jest w stanie myśleć o niczym innym. Jak zachowuje się w tej sytuacji Chrystus? Najpierw dyskretnie towarzyszy uczniom, idąc z nimi.

Z wielką cierpliwością słucha ich zwierzeń. Pozwala im opróżnić swoje serca z zawiedzionych nadziei, niespełnionych oczekiwań. Dopiero kiedy zaczęli opowiadać o pustym grobie, zabiera głos. Każdy dzisiaj żyjący uczeń Chrystusowy musi zdać sobie sprawę z tego, że jest wezwany przez Zmartwychwstałego do naśladowania swego mistrza w relacjach z ludźmi przeżywającymi trudne chwile. Ja też muszę sobie uświadomić, że człowiek zawiedziony, upokorzony nie chce słuchać pięknych mów czy uczonych rozpraw. Jest bardzo podejrzliwy wobec każdego, kto na wszystko ma gotowe rozwiązania, gotowe recepty.

Sentencja: ks. Józef Tischner - Oby mniej nas interesował obraz jutra i jaki mamy stół obfitości, a bardziej z kim w to jutro pójdziemy i z kim do stołu zasiądziemy.



Opowiadanie

Przed wielu laty żył człowiek, który miał trzech synów. Kochał ich niezmiernie. Nie był bogaty, ale dzięki swej ciężkiej pracy i mądrości udało mu się zaoszczędzić dość dużo pieniędzy i kupić dobre gospodarstwo. Pod koniec życia zaczął się zastanawiać, jak podzielić pomiędzy potomków swój majątek. Pewnego dnia, gdy był już bardzo sędziwy i chory, zdecydował, że wystawi synów na próbę, by zobaczyć, który z nich jest najinteligentniejszy. Wezwał swych trzech synów do siebie. Wszystkim dał po 5 soldów i poprosił, by każdy z nich kupił za te pieniądze coś, co wypełniłoby jego pusty pokój. Synowie wzięli po monecie i wyszli, by spełnić życzenie ojca. Najstarszy uważał, że jest to łatwe zadanie. Poszedł na targ i kupił snopek słomy – pierwszy, jaki mu wpadł w oko. Drugi syn myślał przez kilka minut. Potem obszedł cały rynek i wszystkie sklepy, aż w końcu kupił piękne pióra. Najmłodszy długo zastanawiał się nad tym problemem. Co to może być, co kosztuje 5 soldów i może wypełnić cały pokój? – pytał siebie. Po wielu godzinach wpadł na pewien pomysł. Udał się do małego sklepiku, ukrytego w bocznej uliczce, i kupił za swoje 5 soldów świecę i zapalną. Wracając do domu, czuł się szczęśliwy i zastanawiał się, co też kupili jego bracia. Następnego dnia trzej synowie zgromadzili się w pokoju ojca. Każdy przyniósł podarek – coś, co miało wypełnić całe pomieszczenie. Pierwszy syn rozłożył słomę na podłodze, ale zakryła Ona jedynie małą część pokoju. Drugi pokazał pióra: były śliczne, ale udekorowały jedynie dwa rogi pokoju. Ojciec bardzo się rozczerował pomysłami dwóch starszych synów. Wówczas najmłodszy syn stanął na środku pokoju. Wszyscy patrzyli z zaciekawieniem i zastanawiali się, co też on kupił. Chłopiec zapalił zapalną świecę, a wtedy światło z tej jednej świecy rozeszło się po pokoju i wypełniło go. Wszyscy się uśmiechnęli. Stary ojciec ucieszył się z prezentu najmłodszego syna. Przekazał mu całą ziemię i wszystkie pieniądze, gdyż przekonał się, że ten chłopak jest na tyle inteligentny, by właściwie spożytkować dobra i rozsądnie zaopiekować się braćmi

Nauczanie papieskie o Eucharystii

Kiedy Chrystus zasiadł na stolicy niebieskiej szczęśliwości, nie pozwolił, aby kiedykolwiek ustał kult, który ustanowił i sprawował w ciągu swego ziemskiego życia. Albowiem nie pozostawił rodzaju ludzkiego w sieroctwie, lecz jak nieustannie otacza go swoją potężną i bezpośrednią opieką, jako rzecznik u Ojca w niebie, tak też wspomaga go przez Kościół swój, w którym trwa poprzez wieki Boską obecnością i który ustanowił jako kolumnę prawdy i szafarza łaski, ufundował na ofierze krzyża, uświęcił i utrwalił go na wieki.

Na wesolo

* Dwaj znajomi spotykają się na ulicy: - Cześć, skąd idziesz? Od dentysty. - Ile ci wyrwał? Pół tysiąca.

* Czym różni się klasowy leń od kujona? Temu pierwszemu dokuczają rodzice. Drugiemu - koledzy.

Dziś Msze św. - 7:30, 10:00, 11:30, 17:00. Nieszpory - 16:30. Kolekta na cele parafii.

W piątek o 16:00 pierwsza próba dla dzieci I komunijnych (15:30 rodzice krzesła). O 19:00 Msza św. dla wszystkich kandydatów do Bierzmowania (klasy VIII, I, II).

W sobotę od 9:00 prace porządkowe przy parafii, rodzica dziecka komunijnego.

Przyszła niedziela Dobrego Pasterza. Msze św. o 7:30, 10:00, 11:30, 17:00. Nabożeństwo o 16:30

Do sprzątania kościoła w nadchodzącym tygodniu prosba do pań z ul. Kraszewskiego: Justyna Jerominek, Ewelina Dombek, Maria Bednorz.

Do nabycia: Gość Niedzielny, Droga do nieba.

Zapowiedzi przedślubne: 1. Klisz Ewa zam. Kolonowskie i Szymon Pilarski zam. Antoniów.

+Odbłyły się pogrzeby: Dariusz Czaja l. 49; Henryk Muc l. 75. Wieczny odpoczynek +

Wpływy i wydatki na remonty i wymianę ogrzewania (stan na 06.04.2021r.):

444 rodziny wpłaciły 283.207 zł. + kolekty i inne 25.952 zł. Razem: 309.59 zł.

Wydano 129.418 zł. (wymiana instalacji w klasztorze, plebanii, salce oraz instalacja pompy ciepła w zakrystii i salce). Pozostało: 179.740 zł.

Bóg zapłać wszystkim za dokonane wpłaty. Bóg zapłać za ofiary składane obecnie w kościele, kancelarii, konto bankowe. W kościele kolekta na cele remontowe będzie zbierana w przyszłą niedzielę 25.04. Dziękuję panom Joachimowi, Piotrowi, Leonowi, Józefowi za poświęcony czas, spotkania, rozmowy, szukanie właściwych rozwiązań. Dziękuję pani Ani za prowadzenie spraw finansowych związanych z remontem. Dziękuję paniom, które w dni remontu sprzątają kościół z brudu, na wieczorną Mszę św. Przepraszam wszystkich za niedogodności, trudności związane z remontem świątyni. Za wszystkie decyzje odpowiadam ja-ks. Piotr, pretensje i żale proszę mieć tylko i wyłącznie do mnie.

Informacje: Nie ma Mszy św. chrzcielnych i roczków. Zgłoszenie chrztu lub roczku można dokonać telefonicznie lub mailowo. Termin do uzgodnienia, jednak dostosowuję się do propozycji rodziców. W świątyni miejsca zajmujemy przed wyznaczonymi kartkami, jeśli wszystkie miejsca są zajęte prosba o zajmowanie miejsc przed świątynią (polecam udział w Mszy niedzielnej o 11:30 i 17:00). O porządku udzielania Komunii św. staram się informować, ale przepraszam, jeśli mi to uleci, wtedy kierować się też swoją wyobraźnią i odwagą. Jeśli szafarz (może prawie nie służyć) nie wychodzi na zewnątrz to proszę nie czekać tylko wejść do świątyni. Do ust przyjmujemy na koniec kolejki, można wtedy podchodzić do kapłana, ale też do szafarza. Można, jeśli wynikła taka sytuacja, po Mszy św. podejść do Komunii św.